

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2018 roku

**Sąd Okręgowy w Poznaniu w Wydziale XVII Karnym - Odwoławczym w składzie:**

Przewodniczący: SSO Alina Siatecka

Sędziowie: SSO Anna Judejko

SSR Anna Michałowska (spr.)

Protokolant: st. prot. sąd. Joanna Kurkowiak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu Arkadiusza Dzikowskiego

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 marca 2018 roku

sprawy **W. N.**

oskarżonego o przestępstwa z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i inne na skutek apelacji obrońcy oskarżonego od wyroku Sądu Rejonowego w Gostyniu z dnia 20 października 2017 roku (sygn. akt II K 513/16)

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,
2. zwalnia oskarżonego od obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za drugą instancję.

SSR Anna Michałowska SSO Alina Siatecka SSO Anna Judejko

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 października 2017 roku Sąd Rejonowy w Gostyniu w sprawie o sygn. akt II K 513/16 uznał oskarżonego W. N. za winnego:

- przestępstwa z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i za to przestępstwo na podstawie ww. przepisu wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności,
- ciągu 10 przestępstw z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii oraz z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 91§1 k.k. wymierzył mu karę 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności,
- ciągu 4 przestępstw z art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii oraz z art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 91§1 k.k. wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Powyższe kary jednostkowe sprowadzono do kary łącznej 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, na poczet której zaliczono okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 27 maja 2016 roku, godzina 12.00 do dnia 22 czerwca 2017 roku, godzina 15.15.

Nadto orzeczono wobec oskarżonego przepadek siarczanu amfetaminy (na podstawie art. 70 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii) oraz wagi (na podstawie art. 44§2 k.k.), jak również – na podstawie art. 45§1 k.k. przepadek równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z przestępstwa w kwocie łącznej 7500 zł.

Orzeczono również o wynagrodzeniu obrońcy z urzędu oraz obciążono oskarżonego kosztami sądowymi.

Apelację od powyższego wyroku złożył obrońca z wyboru oskarżonego, zaskarżając go w całości na korzyść oskarżonego i zarzucając mu:

- na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, że oskarżony dopuścił się czynów opisanych w punktach II – XV wyroku, podczas gdy zgromadzony materiał dowodowy nie potwierdza w sposób jednoznaczny faktów dotyczących częstotliwości oraz ilości udzielanych świadkom przez oskarżonego substancji psychotropowych w postaci siarczanu amfetaminy,

- na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. rażąco niewspółmierność kar jednostkowych wymierzonych oskarżonemu za poszczególne czyny oraz orzeczonej kary łącznej, podczas gdy ze względu na związek podmiotowy i przedmiotowy pomiędzy popełnionymi przez oskarżonego przestępstwami, ograniczonym kręgiem osób, którym oskarżony udzielał substancji psychotropowej w postaci siarczanu amfetaminy oraz jego postawę w toku postępowania zachodzą przesłanki do orzeczenia wobec oskarżonego:

- za czyn z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii kary 3 miesięcy pozbawienia wolności,

- za ciąg przestępstw z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii kary 1 roku pozbawienia wolności,

- za ciąg przestępstw z art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii kary 12 miesięcy ograniczenia wolności,

- kary łącznej 1 roku i 1 miesiąca pozbawienia wolności.

Podczas rozprawy apelacyjnej obrońca zwrócił nadto uwagę na dysproporcję kar pozbawienia wolności orzeczonych wobec oskarżonego za oba ciągi przestępstw, stwierdzając że przy porównaniu ilości narkotyków będących przedmiotem transakcji i samego zagrożenia wynikającego z ustawy za ciąg przestępstw z art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii powinna być wymierzona kara łagodniejsza rodzajowo w porównaniu do ciągu przestępstw z art. 59 ust. 1 ww. ustawy.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów (z wyjątkiem przestępstwa z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii), a w dalszej kolejności o zmianę wyroku poprzez złagodzenie rozstrzygnięcia o karach jednostkowych i karze łącznej w sposób wskazany powyżej.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się niezasadna. Wbrew stanowisku apelującego Sąd I instancji dokonał

prawidłowych ustaleń faktycznych, a orzekając wziął pod uwagę wszystkie przeprowadzone dowody, przy czym ich ocena dokonana została z uwzględnieniem reguł określonych w art. 5 i 7 k.p.k. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku odpowiada wymogom art. 424§1 i 2 k.p.k. i pozwala na kontrolę prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia. Sąd Okręgowy podziela ocenę materiału dowodowego zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, jak i zapatrywania prawne tam wyrażone, wobec czego za zbędne należy obszerne przytaczanie ich w tym miejscu.

Odnosząc się bezpośrednio do zarzutów apelacji stwierdzić należy, że arbitralne stwierdzenie apelującego jakoby wątpliwości miały budzić kwestie dotyczące częstotliwości oraz ilości udzielanych ustalonym osobom przez oskarżonego substancji psychotropowych i wobec braku jednoznacznych dowodów potwierdzających zaistnienie czynności sprawczych oskarżony powinien podlegać uniewinnieniu za czyny przypisane (prawidłowo: opisane) w punktach II – XI oraz XII – XV, z uwagi na brak jakiegokolwiek rozwinięcia tak sformułowanego zarzutu nie poddaje się szczegółowej analizie. Autor apelacji nie odniósł się bowiem w żaden sposób ani do zgromadzonego materiału dowodowego, ani do zaprezentowanej w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku oceny tegoż materiału. Nie sposób zatem ustalić na jakiej podstawie obrońca kwestionuje ocenę zeznań świadków S., K., G., M., K., Z. i B., którzy zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i sądowym złożyli konsekwentne zeznania obciążające oskarżonego. Obrońca nie wykazał także, by ocena zeznań świadków J., C., B. i W. (strony 5 i 6 uzasadnienia, karty 794- 795 akt sprawy), którzy podczas rozprawy przed sądem pierwszej instancji w różnym zakresie próbowali wycofać się z zeznań obciążających oskarżonego złożonych w toku śledztwa dokonana została z naruszeniem art. 7 k.p.k. lub art. 5 k.p.k. Błąd ustaleń faktycznych stanowiący trzecią podstawę odwoławczą zachodzi natomiast tylko, gdy treść dokonanych ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd nie odpowiada zasadom rozumowania, a błąd mógł mieć wpływ na treść orzeczenia. Zarzut nie jest uzasadniony, gdy sprowadza się do samego kwestionowania stanowiska sądu czy do polemiki z ustaleniami sądu. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu odmiennego poglądu nie wystarcza do stwierdzenia, że sąd popełnił istotny błąd ustaleń faktycznych. Zarzut taki powinien wskazywać nieprawidłowości w rozumowaniu sądu w zakresie

istotnych ustaleń (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 6 lutego 2013 roku w sprawie II AKa 261/12). Przypomnieć również należy, że obowiązek dokonywania oceny wiarygodności materiału dowodowego w oparciu o wszechstronną, zgodną z zasadami logicznego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego analizę, dotyczy nie tylko sądu orzekającego, ale także skarżącego, który zmierza do podważenia zasadności rozstrzygnięcia poprzez zanegowanie oceny dowodów stanowiących jego podstawę. Obowiązkiem skarżącego jest wykazanie, jakich konkretnych uchybień dopuścił się sąd w kontekście zasad wiedzy (w szczególności logicznego rozumowania) oraz doświadczenia życiowego, oceniając zebrany materiał dowodowy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 grudnia 2017 roku w sprawie o sygn. akt II KK 424/17, LEX nr 2427151).

Sąd Odwoławczy nie podzielił także zastrzeżeń obrońcy co do prawidłowości rozstrzygnięcia o karach jednostkowych oraz karze łącznej. Jakkolwiek nie da się bowiem nie zauważyć dysproporcji pomiędzy karą za ciąg przestępstw z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii a karą za ciąg przestępstw z art. 58 ust. 1 tej ustawy, to stwierdzić należy, że nie może ona skutkować złagodzeniem kary za ww. drugi ciąg przestępstw. Kara za występki z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w kontekście ilości przypisanych oskarżonemu przestępstw (10), długotrwałości działania (różne datyienne w okresie od września 2015 roku do maja 2016) oraz ilości udzielonego siarczaniu amfetaminy (ponad 200 g) jest bowiem, przy uwzględnieniu ustawowego zagrożenia od 1 roku do 15 lat pozbawienia wolności (art. 91§1 k.k.) oraz uprzedniej karalności oskarżonego i popełnienia przezeń przestępstwa w okresie próby związanej z warunkowym zawieszeniem wykonania kary wymierzonej za czyn z art. 310§2 k.k., karą rażąco łagodną. Karą należyte uwzględniającą okoliczności wskazane przez obrońcę jest natomiast kara 10 miesięcy pozbawienia wolności wymierzona za ciąg 4 przestępstw z art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii, który to czyn zagrożony jest przecież karą pozbawienia wolności do lat 3, a zatem za ciąg przestępstw kwalifikowanych z tego przepisu Sąd mógł orzec karę do 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Zwrócić przy tym należy uwagę, że bezpłatne udzielanie niewielkiej ilości substancji psychotropowych w celu pozyskania lub poszerzenia kręgu nabywców stanowi częstą praktykę osób trudniących się tego rodzaju procederem. Nie sposób zatem przyjąć, by w każdym wypadku był to czyn o nieznacznym stopniu społecznej szkodliwości, którego sprawca zasługuje na wymierzenie kary z zastosowaniem art. 37 a k.k. W żadnym zaś wypadku za tego rodzaju niewielkie naruszenie porządku prawnego nie można uznać takiego zachowania u osoby, która – tak jak oskarżony – na znaczną skalę trudni się handlem amfetaminą. Równie sprawiedliwą i uwzględniającą wszystkie okoliczności wymienione w art. 53 k.k. jest kara 6 miesięcy pozbawienia wolności za występki z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii. Szczególnego podkreślenia przy tym wymaga, że apelujący przecenia wagę przyznania się oskarżonego do winy jako okoliczności łagodzącej. Zważyć bowiem należy, że stanowisko oskarżonego co do przyznania się do poszczególnych bezprawnych zachowań było chwiejne, a konsekwentne przyznawanie się do posiadania narkotyków w kontekście okoliczności ujawnienia ich u oskarżonego trudno uznać za szczególny wkład oskarżonego w wyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy. Istota przyznania jako okoliczności łagodzącej polega tymczasem na tym, że sprawca czynu przyjmuje na siebie konsekwencje jego popełnienia, wyjaśniając jego przebieg, co ogranicza wymogi dowodzenia i zmniejsza koszty postępowania (w tym także społeczne) – por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2018 roku w sprawie IV KK 500/17, LEX nr 2450265. Również cytowane przez obrońcę uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 24 czerwca 2009 roku w sprawie o sygn. akt II AKa 116/09 wskazuje, że

przyznanie sprawa, że cele postępowania zostają osiągnięte jeszcze przed wydaniem wyroku, bo przyznając się, oskarżony sam siebie potępił i żałował swego czynu, co jest symptomem dążenia do poprawienia się, a to jest jeden z prewencyjnych celów postępowania. W kontekście niemal nieprzerwanego umniejszania przez oskarżonego rozmiarów jego przestępczej działalności nie może zaś być mowy ani o tym, by rzeczywiście wyraził on skruchę, ani tym bardziej, by sam siebie potępił i dążył do poprawienia się. Reasumując, tylko rzeczywiste przyznanie się oskarżonego do winy, tj. przyznanie wszystkich okoliczności istotnych dla ustalenia stanu faktycznego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 października 2014 roku w sprawie o sygn. akt II AKa 296/14, LEX nr 1540942) stanowiłoby ważką okoliczność łagodzącą.

Sąd Okręgowy nie podzielił także stanowiska obrońcy oskarżonego co do tego, że kary wymierzone oskarżonemu przekraczają stopień jego winy. Stopień winy oskarżonego jest – jak słusznie wskazano w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku – wysoki (strona 11 uzasadnienia, karta 800 akt sprawy) i nie sposób przyjąć, by wymierzenie mu kar jednostkowych zbliżonych do dolnej granicy ustawowego zagrożenia nie uwzględniało limitującej funkcji winy (art. 53§1 k.k.).

Sąd Odwoławczy nie dopatrzył się także uchybień w zakresie rozstrzygnięcia o karze łącznej pozbawienia wolności, nie znajdując żadnych podstaw do postulowanego przez obrońcę wymierzenia kary z zastosowaniem niemal pełnej absorpcji. Nie sposób bowiem byłoby zaakceptować sytuacji, w której sprawca tuż po zapadnięciu wobec niego drugiego wyroku skazującego za przestępstwo, w okresie próby związanej z warunkowym zawieszeniem wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności, przez wiele miesięcy narusza porządek prawny, posiadając zakazane substancje, sprzedając je i udzielając ich bezpłatnie ponad 10 osobom, okazując przy tym rażące lekceważenie obowiązującego porządku prawnego i zapadłego uprzednio wyroku, jak również dobitnie wskazując, że jest sprawcą zdemoralizowanym, notorycznie powracającym do przestępstwa, a w konsekwencji nie zasługującym na pobłażliwe potraktowanie, które niewątpliwie zostałyby przezeń uznane za przyzwolenie na kontynuowanie przestępczej działalności. Wymierzenie takiej kary niewątpliwie nie pozwalałoby (tak jak i wymierzenie łagodniejszych kar jednostkowych) na osiągnięcie celów prewencji generalnej, rozumianej przecież jako nakaz umacniania w społeczeństwie przekonania o adekwatnej reakcji organów wymiaru sprawiedliwości na każde naruszenie porządku prawnego (art. 85 a k.k.).

Zastrzeżeń Sądu Odwoławczego nie budziło także rozstrzygnięcia o środkach karnych, zaliczeniu okresu pozbawienia wolności na poczet kary łącznej oraz kosztów sądowych.

Ze wskazanych powyżej powodów Sąd Okręgowy na podstawie art. 437§1 k.p.k. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok (punkt 1 wyroku).

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze orzeczono jak w punkcie 2 wyroku zgodnie z treścią art. 634 k.p.k. w zw. z art. 624§1 k.p.k.. uznając że wobec perspektywy osadzenia oskarżonego w jednostce penitencjarnej ich uiszczenie byłoby dlań nadmiernie uciążliwe.

SSR Anna Michałowska SSO Alina Siatecka SSO Anna Judejko